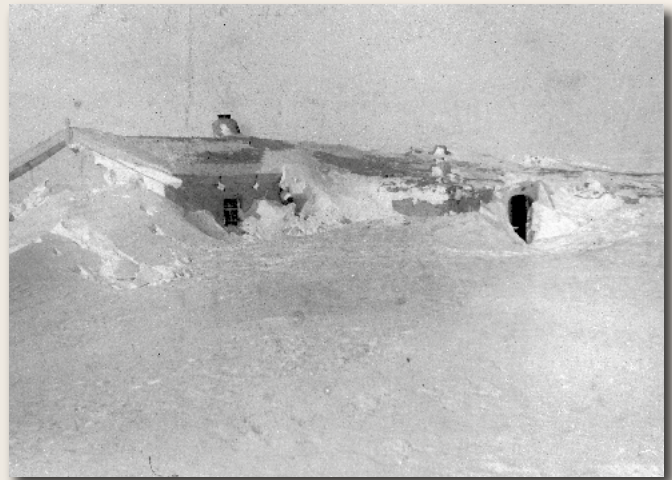


POLACY NA ZESŁANIU



Po dotarciu na miejsce zesłania, Polacy zamieszkali w prymitywnych warunkach – w tajdze były to np. baraki uszczelniane mchem, a w Kazachstanie ziemianki lub skromne zabudowania. Fot. Polscy zesłańcy w Kazachskiej SRS.



Zesłańcy żyli i pracowali od świtu do zmierzchu w skrajnie trudnych warunkach atmosferycznych, z głodowym wyżywieniem. Fot. Zima w wiosce zesłańców w Kazachskiej SRS.



Na Syberii najczęściej pracowano w lesie – przy ścinaniu, obróbce i spławianiu drzew. Fot. Polacy podczas wycinki lasu, Kraj Krasnojarski, ZSRS, 1941 r.

Źródło: Archiwum CDZWiP, Kolekcja Związku Sybiraków Oddział w Krakowie.



Na południu, w Kazachskiej SRS głównie pracowano na roli w sowchozach i kołchozach lub w kopalniach. Fot. Przymusowa praca w sowchozie, Kazachska SRS.



Część polskich dzieci uczęszczała do rosyjskich szkół, gdzie otrzymywały dodatkowy przydział chleba. Poddawane tam były jednak propagandzie i indoktrynacji sowieckiej. Fot. Polskie dzieci w Kazachskiej SRS.



Inne - nawet od 12 roku życia - były zmuszone do pracy. Uczestniczyły w żniwach, wykopkach, pasły bydło, powoziły końmi, zbierały żywicę. Fot. Praca na roli w sowchozie, Kazachska SRS.



W wyniku głodu, katorżniczej pracy i wyczerpania, wielu Polaków na zesłaniu zostało na zawsze. Uroczysty pochówek, czy trumna należały do rzadkości. Fot. Pogrzeb Polaka na zesłaniu.



Śmierć zbierała swoje żniwo również podczas drogi na południe ZSRS, do formującej się tam armii polskiej. Wycieńczona ludność zapadała na choroby takie jak malaria, czerwotka, czy dur brzuszny. Fot. Maria i Bronisław Żołdakowie ze zmarłym synkiem w drodze na południe ZSRS.